

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 530 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 lutego 2013 r.,  
sprawy **P. P. S.** oraz **J. K. S.**,  
zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanych,  
na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 14 stycznia 2013r., o odmowie przyjęcia kasacji obrońcy skazanych od  
wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 12 września 2012r.,

p o s t a n o w i ł

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

Zażalenie obrońcy skazanych było bezzasadne w stopniu oczywistym. W istocie skarżący wyraził w nim jedynie subiektywną ocenę obowiązujących uregulowań prawnych w zakresie ograniczeń we wnoszeniu kasacji, oceniając, że pozostają one w sprzeczności z art. 45 ust.1 Konstytucji i postulując, aby Sąd Najwyższy, wbrew dyspozycji art. 523 § 2 k.p.k., przyjął kasację do rozpoznania.

Poglądy zaprezentowane w zażaleniu, biorąc pod uwagę profesjonalizm jego autora, budzą wręcz zdumienie. Ni mniej, ni więcej, skarżący postulował zignorowanie obowiązującej procedury karnej, uznając, że akurat w tej sprawie kasacja powinna być rozpoznana, gdyż Sąd Okręgowy w S. „wydał wyjątkowo niesprawiedliwy wyrok”.

Odwolując się do art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, obrońca całkowicie zbagatelizował inne zasady konstytucyjne, ustanawiające

obowiązujący porządek prawny. Przede wszystkim art. 178 ust. 1, stanowiący, że sędziowie podlegają Konstytucji oraz ustawom. „Podleganie” jest wszak respektowaniem ustaw, w tym Kodeksu postępowania karnego i jego art. 523 § 2. Artykuł 176 ust. 1 Konstytucji stanowi, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Kasacja jest natomiast nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, wnoszonym już po prawomocnym zakończeniu dwuinstancyjnego postępowania i stąd ustawowe ograniczenia w jej wnoszeniu, w żadnym razie nie naruszają art. 45 ust. 1 Konstytucji. W końcu, zgodnie z art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, co w pierwszym rzędzie wymaga od organów sprawujących wymiar sprawiedliwości równego stosowania prawa wobec wszystkich obywateli.

Uwzględnienie zażalenia obrońcy P. S. oraz J. S., wprost prowadziłyby do naruszenia powyższych zasad konstytucyjnych.

Skoro P. S. i J. S. prawomocnie skazani zostali na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, a przepis art. 523 § 2 k.p.k. nie przewiduje możliwości wniesienia kasacji w takiej sytuacji, to w pełni prawidłowo – na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. – zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia kasacji, jako niedopuszczalnej z mocy ustawy.

Ustawodawca przewidział wyjątki od ograniczeń ustanowionych w art. 523 § 2 k.p.k. w paragrafie czwartym tego artykułu. Jednak w kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych w tej sprawie, jej autor nie podniósł zarzutów dotyczących uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., a więc tzw. bezwzględnych podstaw odwoławczych – art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. W tej sytuacji procesowej pozostaje jedynie uprawnienie do ubiegania się o wniesienie kasacji przed podmiot szczególnie, wskazany w art. 521 k.p.k. – art. 523 § 4 pkt 2 k.p.k.

W tym stanie sprawy trzeba uznać, że zażalenie na uwzględnienie nie zasługiwało, a zaskarżone zarządzenie, jako oparte na pełnych podstawach faktycznych i prawych, zostało przez Sąd Najwyższy utrzymane w mocy.